

## Celnicy udaremnili próbę przemytu produktów z Biedronki i Lidla na Ukrainę

data aktualizacji: 2019.10.21



**Do niecodziennego zdarzenia doszło na polsko-ukraińskim przejściu granicznym Medyka-Szeginie. Celnicy zatrzymali tam autobus, w którym próbowano przemyścić 2 tony produktów zakupionych w Polsce w sklepach Biedronka i Lidl - głównie marek własnych dyskonterów, ale nie tylko.**

O sprawie poinformowała w mediach społecznościowych ukraińska Państwowa Służba Celna we Lwowie. Opublikowała ona zdjęcia przemycanego towaru. Widać na nich m.in. jogurty Fruvita, płyn Cler, czy parówki pod marką własną Biedronki, a także ser Lovilio (marka własna Lidla). Spośród produktów markowych, do autobusu schowano m.in. ser żółty Mlekovity oraz majonez Hellmann's.

Przemycane towary ważyły łącznie 2107 kg. W autobusie znajdowało się także 120 litrów polskiego mleka.

Na zdjęciach widać, że produkty zakupione w Polsce zostały umieszczone w autokarze wszędzie tam,

gdzie tylko było to możliwe - m.in. w luku bagażowym, a także w kabinie kierowcy.

Jak podkreśla Państwowa Służba Celna we Lwowie, kierowca autobusu - obywatel Ukrainy - nie zgłosił wwożonych na Ukrainę towarów, co stanowi naruszenie przepisów.

27-letni kierowca, mieszkaniec Iwano-Frankiwska, został zatrzymany przez służby celne. Sporządzono raport o naruszeniu przepisów, a następnie sprawę przekazano do sądu, który zdecyduje o wymiarze kary.

Pod postem Państwowej Służby Celnej we Lwowie na Facebooku Ukraińcy wyrażają spore zdziwienie sytuacją, w której to żywność z Polski/Unii Europejskiej przemycana jest na ich rynek, a nie odwrotnie. Niektórzy komentują, że opisywane zdarzenie jest konsekwencją "zabicia przemysłu przetwórczego" na Ukrainie.



Źródło: <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/celnicy-udaremnili-probe-przemytu-produktow-z-bied,57850>